

Połowa R-77 wadliwa?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 17 lipca 2009

Blisko połowa kpr powietrze-powietrze R-77 posiadanych przez indyjskie wojska lotnicze jest wadliwa. Rosjanie twierdzą, że to nieprawda. W grę wchodzi czarny PR konkurencji.

Image not found or type unknown



Rosyjskie kierowane pociski rakietowe średniego zasięgu klasy powietrze-powietrze Wypieł R-77 (RWW-AE) o zasięgu ok. 90 km z aktywnym samonaprowadzaniem radiolokacyjnym stanowią uzbrojenie indyjskich myśliwców MiG-21, MiG-29 i Su-30MKI. Ich zakupy rozpoczęły się w 1996. Po zakończeniu konfliktu z Pakistanem w 1999 Indie zakupiły jeszcze 2 tysiące kpr R-77 po ok. 20 mln rupii (400 tys. USD). Około

połowa z nich została dostarczona.

O nadzwyczajnej wadliwości rosyjskich pocisków mówi raport CAG (Comptroller and Auditor General) na temat uzbrojenia indyjskich wojsk lotniczych. Część z R-77 okazała się wadliwa już w czasie testów laboratoryjnych, inne nie trafiały w cel w czasie prób poligonowych. Chodzi o pociski dysponujące jeszcze resursem fabrycznym.

Były dowódca indyjskich wojsk lotniczych, marszałek S. Krishnaswamy w wypowiedzi dla The Indian Express mówi, że problemy z jakością rosyjskich kpr są znane od dawna. Często brakuje też do nich części zamiennych. Marszałek twierdzi, że w pierwszych latach dostaw R-77 były najnowocześniejszymi na świecie pociskami w swej klasie. Indie nie zadbały jednak o odpowiednie wyposażenie do ich testowania i serwisowania. Te prace były wykonywane w Rosji. Pociski były przyjmowane do uzbrojenia na podstawie rosyjskich certyfikatów.

Według przedstawicieli producenta, Korporacji Takticzeskoje Rakietnoje Woorużenije (KTRW) za krytyką pocisków R-77 stoją lobbyści amerykańscy, którzy chcą przekonać indyjskie ministerstwo obrony do zakupu dużej partii konkurencyjnych kpr AIM-120. Rosjanie przyznają, że były problemy z pierwszymi partiami R77, do 2003, ale specjaliści z Wympietla wprowadzili niezbędne poprawki i jakość pocisków się polepszyła. Udowodniły to próby prowadzone w ostatnim czasie na indyjskich poligonach.

Według KTRW, CAG posługiwało się archiwalnymi materiałami wojsk lotniczych, nie prowadząc realnych badań pocisków.



Rosyjskie kierowane pociski rakietowe średniego zasięgu klasy powietrze-powietrze Wympieł R-77 (RWW-AE) o zasięgu ok. 90 km z aktywnym samonaprowadzaniem radiolokacyjnym stanowią uzbrojenie indyjskich myśliwców MiG-21, MiG-29 i Su-30MKI. Ich zakupy rozpoczęły się w 1996. Po zakończeniu konfliktu z Pakistanem w 1999 Indie zakupiły jeszcze 2 tysiące kpr R-77 po ok. 20 mln rupii (400 tys. USD). Około połowa z nich została dostarczona.

O nadzwyczajnej wadliwości rosyjskich pocisków mówi raport CAG (Comptroller and Auditor General) na temat uzbrojenia indyjskich wojsk lotniczych. Część z R-77 okazała się wadliwa już w czasie testów laboratoryjnych, inne nie trafiały w cel w czasie prób poligonowych. Chodzi o pociski dysponujące jeszcze resursem fabrycznym.

Były dowódca indyjskich wojsk lotniczych, marszałek S. Krishnaswamy w wypowiedzi dla The Indian Express mówi, że problemy z jakością rosyjskich kpr są znane od dawna. Często brakuje też do nich części zamiennych. Marszałek twierdzi, że w pierwszych latach dostaw R-77 były najnowocześniejszymi na świecie pociskami w swej klasie. Indie nie zadbały jednak o odpowiednie wyposażenie do ich testowania i serwisowania. Te prace były wykonywane w Rosji. Pociski były przyjmowane do

uzbrojenia na podstawie rosyjskich certyfikatów.

Według przedstawicieli producenta, Korporacji Takticzeskoje Rakietnoje Woorużenije (KTRW) za krytyką pocisków R-77 stoją lobbyści amerykańscy, którzy chcą przekonać indyjskie ministerstwo obrony do zakupu dużej partii konkurencyjnych kpr AIM-120. Rosjanie przyznają, że były problemy z pierwszymi partiami R77, do 2003, ale specjaliści z Wypieła wprowadzili niezbędne poprawki i jakość pocisków się polepszyła. Udowodniły to próby prowadzone w ostatnim czasie na indyjskich poligonach.

Według KTRW, CAG posługiwało się archiwalnymi materiałami wojsk lotniczych, nie prowadząc realnych badań pocisków.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o